

Warszawa, 24 X 2021

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie ma już 65 lat.

Urodziny, rocznice, skłaniają nas do tego, żeby spoglądać wstecz. Przypomnieć sobie i dobre chwile i momenty trudne. To ważne, ale ja chciałbym opowiedzieć o Klubie dzisiaj. I patrząc na nasz Klub dzisiaj, zastanowić się z Wami, jaki będzie jutro.

Lubię opowiadać o KIK-u przez marynistyczne metafory. Dlatego do zobrazowania tego, o czym będę mówił, wykorzystam ten piękny obraz Charlesa Pattersona z 1933 r. Patterson, żeglarz i artysta, przedstawił na nim statek handlowy *W. R. Grace* służący przede wszystkim do transportu ziarna, co dla nas również ma bardzo symboliczne znaczenie. Dlatego kiedy szukaliśmy ilustracji pasującej do dzisiejszej uroczystości, ta wydała nam się odpowiednia.

Na obrazie widzimy statek płynący pod pełnymi żaglami. Nabierający prędkości i cały czas posuwający się naprzód. Tak właśnie widzę nasz Klub. Pozwoliłem sobie wybrać cztery obecne przykłady z działalności KIK-u, które dobrze to obrazują.

Od kilkadziesiątu lat prowadzimy działalność wychowawczą opartą na aktywnym spędzaniu czasu, rozwijaniu relacji z Bogiem, zdobywaniu praktycznych umiejętności, kształtowaniu zaradności i postawy odpowiedzialności za drugiego człowieka. Uczestnictwo w grupach Sekcji Rodzin, obozach Klubu Żeglarskiego „Santa Marii” i obozach Sekcji Wigierskiej to przygoda na całe życie. Długa opowieść, do której wciąż dołączają kolejne dzieci, rodzice, wychowawcy. Obecnie każdego roku odbywa się w Klubie kilkaset spotkań grupowych i 50 obozów w Polsce i za granicą, w których uczestniczy ponad 600 dzieci i młodzieży. A wszystko to dzięki pracy, staraniom i kreatywnemu szaleństwu ponad 100 wychowawców, a także dzięki rodzicom i osobom bez reszty zaangażowanym w koordynowanie działań sekcji.

Z tej wspólnej przygody wychodzą kolejne grupy młodych, uformowanych KIK-owców, którzy w imię odpowiedzialności za innych podejmują odważne decyzje i odpowiedzialne działania tak w życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym.

O sile i skuteczności tej formacji mogliśmy się niedawno przekonać. Sytuacja przy granicy polsko-białoruskiej będąca m.in. wypadkową działań reżimu Łukaszenki i decyzji polskich władz, doprowadziła do sytuacji, w której setki migrantów i uchodźców zostało sprowadzonych do roli pionków na geopolitycznej szachownicy. W odpowiedzi na wezwanie przyjaciół Klubu działających w Grupie Granica, w ciągu tygodnia dzięki zaangażowaniu ponad setki osób - w przeważającej mierze członków i przyjaciół Klubu i ich znajomych - uruchomiliśmy Punkt Interwencji Kryzysowej. Punkt zapewnia koordynację i logistyczne zabezpieczenie zespołów wolontariuszy, którzy szukają przebywających od wielu dni w lesie ludzi, dostarczając im pomoc humanitarną i prawną. Po

pierwszych siedmiu dniach intensywnej działalności nasi wolontariusze mają za sobą 21 interwencji humanitarnych prowadzonych w trudnym terenie często w nocy. W ich trakcie udało się udzielić pomocy 114 osobom przebywającym w skrajnie trudnych warunkach.

To nie wszystko. Wokół inicjatywy organizuje się grupa modlitewna, zbierana jest pomoc rzeczowa i finansowa. Klub podejmuje też wysiłki w celu doprowadzenia do otwarcia rozmów między władzą a społeczeństwem obywatelskim i Kościołem w celu znalezienia wyjścia z tej sytuacji.

Szanowni Państwo! Chcę podkreślić, że jestem niezwykle dumny z członków Klubu, którzy zareagowali w taki sposób na wyzwanie, jakim jest dla nas wszystkich sytuacja przy wschodniej granicy. Bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym w prowadzenie tej inicjatywy.

Trzecia inicjatywa, o której chcę wspomnieć jest prowadzona razem z Laboratorium Więzi i Fundacją Pomocy Psychologicznej Pracownia Dialogu, mówię oczywiście o „Zranionych w Kościele”. W ciągu dwóch i pół roku dzięki działającemu w ramach inicjatywy telefonu wsparcia dla osób zranionych przemocą seksualną i innym wykorzystaniem w Kościele udało nam się pomóc już przeszło czterystu osobom. Obok regularnych dyżurów telefonicznych uruchomiona została też grupa wsparcia.

Co łączy te dwie inicjatywy: Punkt Interwencji Kryzysowej oraz „Zranionych w Kościele”?

Po pierwsze sposób działania. Obie są poprzedzone analizą potrzeb. Wynikają z uważnej obserwacji i wsłuchania się w głos praktyków. Nawet w tak szybko uruchomionej inicjatywie jak Punkt Interwencji Kryzysowej oparliśmy się na doświadczeniach osób, które miały za sobą doświadczenie działania w terenie. Odpowiadając na dobrze określone potrzeby korzystamy następnie z bogactwa talentów i umiejętności naszych członków oraz z organizacyjnego doświadczenia KIK-u. To pozwala nam tworzyć inicjatywy prawdziwie kreatywne, możliwie skuteczne i – jak wierzymy – pod opieką Ducha Świętego.

Po drugie, obie inicjatywy wynikają z naszej troski i potrzeby serca. W przypadku Punktu Interwencji Kryzysowej - z troski o potrzebujących przybyszów i z troski o społeczeństwo. W przypadku Zranionych w Kościele - z troski o zranionych i z troski o Kościół. A wszystko to w oparciu o Ewangelię.

Wspominam o tym, bo są to też cechy czwartej inicjatywy, o której chcę dzisiaj powiedzieć. Inicjatywy, o której wielu z Was jeszcze nie miało okazji usłyszeć. Dużą troską wielu z nas jest dzisiaj sytuacja Kościoła w Polsce. Kościoła, który znajduje się w kryzysie. Naszego wspólnego Kościoła. Uważam, że Klub Inteligencji Katolickiej korzystając z wiedzy i mądrości swoich członków, ma obowiązek wziąć udział w poszukiwaniu nowej drogi Kościoła. W poszukiwaniu, które powinno odbywać się w prawdzie, w dialogu z innymi środowiskami i które powinno być poparte naszą osobistą modlitwą i nawróceniem. Powinno też opierać się na mądrym rozeznawaniu wyzwań, jakie przed Kościołem stawia obecna epoka.

W tym celu, zainspirowany głosem członków Klubu, Zarząd KIK-u zainicjował szerokie badania socjologiczne. We współpracy z ks. kard. Kazimierzem Nyczem, naszym biskupem, z Instytutem Statystyki Kościoła Katolickiego, z jedną z czołowych polskich firm badawczych oraz z ekspertami

i naukowcami w tej dziedzinie prowadzimy od prawie roku pierwsze w Polsce segmentacyjne badania postaw względem Kościoła, wiary i duchowości. Badanie jest prowadzone na dużej próbie 2500 osób w całej Polsce. Jego celem jest zebranie danych na temat potrzeb, postaw i opinii wiernych, niewierzących i poszukujących. Posłużą one do sformułowania konkretnych wniosków i rekomendacji, które chcielibyśmy następnie przedstawić wszystkim, którzy chcą wziąć udział w pracy na rzecz nawrócenia naszej wspólnoty. Miło mi oznajmić, że część jakościowa badań została już zakończona. Posłużyła ona do stworzenia kwestionariusza do badań ilościowych. Do końca roku powinniśmy zakończyć wszystkie badania. Członkowie Klubu będą oczywiście należeli do pierwszych, którzy zapoznają się z wynikami badań.

Szanowni Państwo. Wracając do naszego obrazu. Widzimy na nim, że statek nadaje wiadomość do przepływających jednostek przy pomocy sygnalizacji flagowych. Wciągnięte flagi oznaczają litery B, Q, D, co w ówczesnym systemie oznacza: „Zaraportujcie, że wszystko jest u nas w porządku”. Tak właśnie widzę sytuację naszego Klubu, który nabiera wiatru w żagle i prowadzi nas do odległych portów.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na jeden detal. Ten statek to żaglowiec. Chociaż na obrazie wydaje się wielki i potężny, w istocie taki nie jest. Zważywszy na potęgę żywiołów, po których nawiguje, jest bardzo kruchy i delikatny. Polega na zaangażowaniu, zgraniu i uważności załogi. Bez jej troski zgubi kurs, stanie w miejscu lub roztrzaska się o skały.

Dlatego, aby bezpiecznie przepłynąć wzburzone wody, aby utrzymać obrany kursu lub bezpiecznie go korygować, niezbędne jest korzystanie w nawigacji ze stałych punktów odniesienia.

Dla KIK-u ważnymi punktami odniesienia są laureaci nagrody „PONTIFICI - Budownicemu Mostów”. Jest dla nas wielkim zaszczytem, że w dniu dzisiejszym wybitna postać polskiego Kościoła i życia publicznego, wielka osobowość przyjmuje od KIK-u tytuł PONTIFEXA i na stałe zapisze się na naszych mapach nawigacyjnych.

Drogi członkinie i członkowie Klubu, drodzy przyjaciele. To jest nasz statek, a my jesteśmy jego załogą. Wzmacniani siłą jaką daje wspólnota; ożywiani wiarą i wynikającymi z niej wartościami, płynmy razem gdzie poniosą nas oczy i wyobraźnia, na którą często powołuje się papież Franciszek. Zapraszam Was do wspólnej żeglugi i życzę pomyślnych wiatrów z okazji 65. urodzin Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie.

Jakub Kiersnowski
Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej